

DYNAMICZNA SYNTEZA MOŻLIWOŚCI A POZNAWCZA NIEPEWNOŚĆ I EGZYSTENCJALNY NIEPOKÓJ

Metanarracyjna warstwa powieści wiąże się ze sposobami przedstawiania zjawiska świadomości: „Żadna rzecz, żadne poczucie własnego «ja», żaden kształt i żadna zasada nie wydają mu [Ulrichowi – A.K.H.] się bezsporne, wszystko znajduje się w niewidocznej, ale nieustającej przemianie”. Można by zatem postawić pytanie, czy przypadek rzeczywiście odgrywa rolę w kształtowaniu świadomości bohatera. Jeśli świadomość jest wypadkową zdarzeń i czynników – jak utrzymuje Ulrich – to trudność w określeniu roli przypadku wynika z niemożności ustalenia, czy podlega on poznaniu i pociąga za sobą świadome reakcje, czy też pozostaje czynnikiem ograniczającym tworzenie i zastosowanie jakichkolwiek reguł, będąc jednocześnie obiektywnie faktorem obliczalnym, jakkolwiek niedostępnym poznaniu bezpośredniemu i niedającym się powiązać z życiową empirią. Ów związek niepewnych zasad i przypadku nie zostaje w powieści do końca ustalony, ponieważ podlegają one dynamicznej syntezie, która pozwala je oglądać w coraz to innych konfigura-

cjach. Zarówno wówczas, gdy przypadek zostaje zaliczony do klasy zdarzeń „przewidywalnych”, jak i wtedy, gdy budzi niepewność poznawczą, pozostaje w sferze częściowo niedostępnej pełnemu poznaniu. To czyni zeń czynnik wymykający się zrozumieniu, a tym samym wpływający na stan emocjonalny i psychofizyczny bohaterów.

Ów wykorzystany w powieści proces przemiany, przetwarzania i syntezy zdarzeń oraz koncepcji naukowych współgra z teoretycznymi założeniami Musila, które pisarz nie tylko wyklada w metanarracyjnych częściach dzieła, ale również omawia w swoich rozprawach teoretycznych. Nawet jeśli sceptycznie podchodzi do psychologii jako narzędzia, które miałyby służyć celom estetyczno-literackim⁵⁵, to przyjęta przezeń zasada nieustannej przemiany i syntezy w pewnym stopniu uzasadnia wykorzystywanie wiedzy zaczerpniętej z tej właśnie dyscypliny.

Do odniesień zewnętrznych, w których przypadek pełni konstytutywną funkcję w fabule powieści i w jej części eseistyczno-politycznej, można zaliczyć aluzje do ówczesnej sytuacji społecznej, historycznej i politycznej Austro-Węgier oraz do przemian kulturowych prowadzących do wyeliminowania pojęcia Opatrzności i redukcji człowieka do wiązki niezależnych od niego przeżyć kolektywnych, uwalniającej go od odpowiedzialności za podejmowane czyny. Musil dostrzega związek indywidualnego doświadczenia z tą zmianą paradygmatu – zachodzi ona bez świadomego udziału Ulricha, z tęsknotą wspominającego ludzi, którzy „byli [...] podobni do dzieł fałującego zboża, bardziej [...] zależni od Opatrzności, gradu, pożarów, zarazy i wojen”⁵⁶. Z drugiej strony wiarę w „cudowne kierownictwo” historii pisarz przedstawia z dozą ironii, wpisując przykłady polityki zagranicznej Austro-Węgier w kontekst Akcji Równoległej⁵⁷, a przekonanie, że „w historii świata nie dzieje się nic bez sensu”⁵⁸, każe wygłosić Arnheimowi.

Przypadek może też mieć wymiar destrukcyjny lub być oznaką chaosu wynikającego z nieprawidłowego zarządzania państwem. Bywa także immanentnym czynnikiem wpływającym na przebieg zdarzeń oraz elementem

⁵⁵ Por. t e n ż e, *Szkic do poznania poetyckiego*, w: tenże, „Człowiek matematyczny” i inne eseje, tłum. J.S. Buras, wybór H. Orłowski, Czytelnik, Warszawa 1995, s. 46.

⁵⁶ T e n ż e, *Człowiek bez właściwości*, t. 1, s. 208.

⁵⁷ W rozdziale powieści zatytułowanym „Walne zebranie” (zob. tamże, s. 234-243) jeden z profesorów tak oto mówi „o szlaku historii” (tamże, s. 241): „Kiedy spojrzemy przed siebie [...] widzimy nieprzeniknioną ścianę. Kiedy rzucimy okiem na lewo i prawo, dostrzeżemy wiele ważnych faktów pozbawionych widocznego kierunku. – Przytoczył tylko kilka przykładów: bieżący konflikt z Czarnogórzem; ciężkie walki prowadzone przez Hiszpanię w Maroku; obstrukcję Ukraińców w austriackiej radzie państwa. – Kiedy jednak spojrzemy na te same fakty, patrząc poza siebie, wszystko jakby wskutek jakiegoś cudu staje się harmonijne i celowe... Dlatego, jeśli wolno tak powiedzieć, przeżywamy w każdej chwili tajemnicę cudownego kierownictwa” (tamże).

⁵⁸ Tamże, s. 244.

przekonań niektórych postaci, na przykład wierzących w przeznaczenie. Odniesienia zewnętrzne i powiązania wewnątrztekstowe dotyczące przypadku występują paralelnie w warstwie eseistycznej i fabularnej: w częściach o charakterze eseistycznym obecne są między innymi w przemyśleniach bohaterów, urzeczywistnienie ich poglądów widoczne jest zaś w ich działaniach. Wydarzenia wiążą się więc z refleksją, pozostając w procesie dopełniającej się syntezy.